

Z badania pt. „Kultura nieprzyjazna macierzyństwu. Liczby i postawy wobec posiadania dzieci w Polsce” wynika, że według ogółu Polaków ojcostwo to wyzwanie i obowiązek, zaś macierzyństwo – sens życia, ale też i poświęcenie. Aż 19. proc. kobiet (i 12 proc. mężczyzn) uważa, że rodzicielstwo jest poświęceniem. Dla 20. proc. kobiet jest ono również wyzwaniem (takiego zdania jest też 27 proc. mężczyzn) oraz obowiązkiem (17 proc. mężczyzn i 8 proc. kobiet).

W analizie czytamy m.in., że gdyby nie różnego rodzaju ograniczenia to 2/3 Polaków chciałoby mieć więcej dzieci. Jedną z przyczyn niechęci do macierzyństwa i ojcostwa w Polsce jest jego niekorzystny wizerunek w mediach głównego nurtu. Zarówno macierzyństwo, jak i ojcostwo mają się kojarzyć z czymś przestarzałym, wymagającym, trudnym i odbierającym własne życie. Dla przykładu w jednej z czołowych polskich gazet treści związane z transpłciowością są podejmowane częściej i życzliwiej niż te dotyczące matek, mimo że pierwsze dotyczą tysięcy, a drugie – milionów ludzi. Jedną z przyczyn, dla których media nie widzą w macierzyństwie wartości jest kultura woke. Jest ona w wielu aspektach wprost antynatalistyczna, czyli przeciwna posiadaniu dzieci.

Wspominany raport poświęcony jest postawom prokreacyjnym Polaków. Zgodnie z misją Warsaw Enterprise Institute, przedstawić ma on nie tylko sytuację demograficzną Polski na tle świata, ale także zastanowić się nad tym, skąd wzięły się obecne trendy i jak można je zmienić lub na nie zareagować.

Jak pisał Bryan Caplan w swojej książce „Egoistyczne powody, żeby mieć więcej dzieci” wydanej przez Wydawnictwo WEI: Można prowadzić niezależne życie i nadal być godnym podziwu rodzicem. Zanim więc podejmiesz decyzję o rezygnacji z kolejnego dziecka, powinieneś jeszcze raz przemyśleć swoją decyzję, bo jesteś to sobie po prostu winien.

Pełen raport dostępny jest [tutaj](#)

*Źródło: IP*